

Adwentu: 21 grudnia

Tekst Ewangelii (Łk 1,39-45): W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pościem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Wszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dziecko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Bogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dziecko w moim łonie. Bogosławiona jesteś, która uwierzyła, że spełni się słowa powiedziane Ci od Pana».

«Bogosławiona jesteś, która uwierzyła»

Rev. D. Àngel CALDAS i Bosch
(Salt, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj tekst Ewangelii dotyczy drugiej tajemnicy radosnej: “Nawiedzenia Świętej Elżbiety”. To rzeczywiście tajemnica! Milczący wybuch głębokiej radości. To radość Maryi, która wcale nie została matką za przyczyną i z woli Ducha Świętego. Łacińskie słowo “gaudium” oznacza głęboką, wewnętrzną radość, nie okazywaną na zewnątrz. Mimo to góry Judy pokryły się radością. Maryja radowała się jak matka, która wcale nie dowiedziała się, że oczekuje syna. I to jakiego Syna! Syna, który pielgrzymował już zanim się narodził, kamienistymi ścieżkami prowadzącymi do Ain Karen, okryty sercem i ramionami Maryi.

Radość w duszy i na twarzy Elżbiety i w dziecku podskakującym z radości w jej łonie. Słowa kuzynki Maryi przetrwają wieki: «Bogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona» (cf. Łk 1,42). Modlitwa różańcowa jako źródło radości jest jedną z nowych perspektyw odkrytych przez Świętego Jan Pawła II w jego Liście Apostolskim o Różańcu Najświętszej Maryi Panny.

Rado?? jest nierozdzielna od wiary. «A sk?d?e mi to, ?e Matka mojego Pana przychodzi do mnie?» (?k 1,43). Rado?? Boga i Maryi rozprzestrzeni?a sie na ca?y ?wiat. Aby dopu?ci? j? do siebie, wystarczy otworzy? si? przez wiar?, na nieustanne dzia?anie Boga w naszym ?yciu i przeby? drog? z Dzieckiem, z T?, która uwierzy?a, prowadzeni przez siln? r?k? zakochanego ?wi?tego Józefa. I czy przyjdzie mu i?? drog? poln? czy wyasfaltowan?, wybrukowan? lub prowadz?c? przez b?ota, chrze?cijanin nosi w sobie, zawsze, dwa wymiary wiary: ??czno?? z Bogiem i s?u?b? innym. Wszystko idealnie zespolone: w ?yciowej jedni wykluczaj?cej przewag? jednego wymiaru nad drugim.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

-

«Kiedy Maryja to us?ysza?a wyruszy?a do górzystej Judei. Weso?a kieruje si? ku wzgórzom. Dok?d Ona wype?niona Bogiem mia?a z po?piechem zmierza?? Tylko ku wysoko?ciom. ?aska Ducha ?wi?tego nie zna powolnych rachub» (?wi?ty Ambro?y)

-

«Wizyta Maryi u El?biety to spotkanie Jezusa z Janem w Duchu ?wi?tym. Jezus jest m?odszy, przychodzi pó?niej. Lecz to jego blisko?? sprawia, ?e Jan podskoczy? w ?onie swej matki i El?bieta tak?e wype?nia si? Duchem ?wi?tym» (Benedykt XVI)

-

«El?bieta jest pierwsza w d?ugim szeregu pokole?, które b?ogos?awi? Maryj?: "B?ogos?awiona jeste?, która? uwierzy?a..." (?k 1, 45); Maryja jest "b?ogos?awiona mi?dzy niewiastami", poniewa? uwierzy?a w wype?nienie si? s?owa Pana. (...) Maryja przez swoj? wiar? sta?a si? Matk? wierzcych, dzi?ki której wszystkie narody ziemi otrzymuj? Tego, który jest samym b?ogos?awie?stwem Boga: "B?ogos?awiony owoc ?ywota Twojego, Jezus".» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2676)